

Iwanowska, od Gadomskich, a przedtem należała ona do Świętosławskich, i Walewskich, niegdyś będąc z Polonem w rękę kniaziów na Ostrogu ¹⁾.

19. Chołodziec.

We gminie i parafii kupańskiej u samych źródeł Bohu, o $\frac{1}{4}$ milki od Kupiela. W ostatniej ćwierci XVIII w. liczono tu dymów 47 ²⁾, a przy końcu XIX stulecia — 65, i mieszkańców jakich 540 ³⁾

Chołodziec — ale zwano go także Hołodziec i nawet Hołodki — razem z Kupielem ⁴⁾ należał do dóbr Wiśniowieckich po Zbaraskich. Katarzyna z Zamoyskich Mniszchowa, podkomorzyna, stała się panią Chołodźca. Już z Janem Karolem Mniszchem, mężem jej, † 1759 r., zaczął traktować w 1755 r. o nabycie Chołodźca i na konto tego dał mu 28.000 zł. ⁵⁾ Maciej Łaganowski h. Nowina, następnie cześnik krzemieniecki, ale dopiero po śmierci podkomorzego, ostatecznie w 1763 r. d. 18 lipca w Stężycy, nabył on na własność od Mniszchowej Chołodziec (Hołodziec), Sobkowce i połowę Mszanicy za 99.000 zł.

Pan Maciej, podobno, był synem Jakóba, podstolego braclawskiego (w tej tranzakcyi nazwany tylko podstolicem braclawskim) i Magdaleny Potrykowskiej (córką Wojciecha), zmarłego przed rokiem 1770 ⁶⁾. Erekcya miejscowej cerkwi przez Łaganowskiego, zapewne, tegoż Macieja, wydana w 1784 r. ⁷⁾.

Pan Maciej dobrze się rządził, zostawiwszy czysty majątek, trzy córki — Eufrozyne, za Wojciechem Pinińskim, Annę za Franciszkiem Chobrzyńskim i Franciszkę, zmarłą panną — i syna, podobno, jednego Stanisława, cześnikowiczem krzemienieckim zwanego. Otóż cześnikowicz inną poszedł drogą, bo prędko bardzo wszystko prawie stracił, będąc zmuszonym ma-

¹⁾ Słownik Geograficzny. \

²⁾ Büsching l. c.

³⁾ Teodorowicz l. c. p. 668.

⁴⁾ Przeździecki, Wołyń, Podole i Ukraina.

⁵⁾ Wiadomości o Łaganowskich pochodzą z papierów ich, w Chołodzcu się znajdujących u Juliusza Łaganowskiego.

⁶⁾ Archiwum Z. L. Radziwińskiego.

⁷⁾ Teodorowicz l. c.



ERAZM PRUSZYŃSKI,
MARSZAŁEK STAROKONSTANTYNOWSKI

jątek pod rozbiór kredytorom oddać. Marszałek starokonstantynowski, Janusz Sapieha, w 1803 r. ratował w Chołodzcu, Sobkowcach i na części Iliaszówki, co się dało jeszcze dla synów jego, Zefiryna i Stanisława Kostki. Nie wiemy, co się z posagami cześnikówien stało, bo znany jest tylko przebieg sprawy uposażenia Franciszki, panny, która otrzymała schedę w Chołodzu na własność i zdażyła ją uratować, będąc zagnona prawować się i walczyć z kredytorami brata i nowym tych majątków nabywcą.

W 1819 r. na jej części liczone poddanych męskich 50, żeńskich 41 = 91; ziemi natenczas nie notowano, ale wiemy ¹⁾, że wysiewano tam żyta ozimego korcy 27, przynicy ozimej korcy 5, garncy 15, jęczmienia korcy 8, garncy 16, owsa korcy 20 i garncy 20, gryki korcy 5, garncy 9, siemienia konopl. kor. 1; pańszczyzna parowa, licząc dzień po 24 gr., obrachowana na zł. 109, pojedynkowa ciągła, po takiej cenie, zł. 308, pojedynkowa drugiej kategorii, 410, 20 gr., pojedynkowych pieszych, 20 gr. za dzień, 104; szarwarki różnego rodzaju 144 = 1075, 20; poddani pierwszej kategorii odrabiali latem 3 dni tygodniowo a zimą 2, drugiej — latem 2, zimą 1 dzień na tydzień, trzeciej — tożsamo, czwartej — latem i zimą po 1 dniu. Daniny następujące: motków sztuk 49, motek rachując po gr. 20 — zł. 32, 20, kapłonów 15 po złotemu — 15 zł.; kur 19 po 20 gr. = 12, 20; jaj sztuk 102 po ½ grosza jajko = 1, 21; podorszczyzna obrachowana rocznie 75 zł., od 4 tkaczów 16 zł.; z arendy 248, 11, ze spustu stawu 30, summa summarum zł. 1507, gr. 8.

Budowy folwarczne — bardzo nędznie wyglądały. Cała scheda oddana była w posesyjną zastawę Władysławowi Pinińskiemu, który ją trzymał dość długo, a tymczasem reszta wsi przeszła we władanie Erazma Prószyńskiego, marszałka starokonstantynowskiego, posiadającego tu około 1813 r. 187 poddanych ²⁾; ale następnie znowu z powodu długów poszła i ta posiadłość na eksdywizję. Marszałek umarł 1822 r.; podobno po jego śmierci zaczęto kawalkami przedawać jego część, co jednakże dość długo się jeszcze ciągnęło, w Chołodzcu dłużej,

¹⁾ Z papierów Łaganowskiego.

²⁾ Spis I.

niż w Sobkowcach. Część zaś panny Franciszki, chociaż w zastawie, ale zawsze prawnie do niej należała i ona przed śmiercią zapisała siostrzenicom swoim: Elizie z Pinińskich Kajetanowej hr. Krasińskiej, Cecylii Pinińskiej, Nepomucenie Pinińskiej i Aleksandrowi Pinińskiemu, siostrzeńcowi, którzy 1830 r. d. 21 sierpnia wzięli intromisyę do tego majątku, zostającego jednak zawsze jeszcze w zastawie u Władysława Pinińskiego, stryjecznego brata tamtych.

Franciszka Łaganowska, zapewne, w tym roku (1830) musiała umrzeć, a jej zapis w ręku Pinińskich z czasem zmienił trochę posiadaczy, bo jedni drugim swoje części zbywali i odstępowali; nakoniec i Władysław Piniński umarł, a syn jego Edward, z zastawnika chciał zostać dziedzicem tej schedy i, po pewnych układach ze spadkobiercami, nabył ją w 1834 r. na własność. Ale potem i on ten świat pożegnał, jakeśmy o nim pod Awratynem mówili.

Edward Piniński, mąż pani Nikodemy z Łepkowskich, umierając posiadał pół Borek, poddanych 128 i na schedzie w Chołodzcu 62; ale na nich tyle długów ciążyło, że pani Nikodema w 1842 r. zrzekła się w imieniu swoim i swoich dzieci tego majątku, zostawiając go siostronom nieboszczyka: Katarzynie Moszyńskiej, Teresie, Franciszce i Michalinie, pannom. Jak się one tem podzieliły i urządziły, to już nie wchodzi w zakres naszego opowiadania, powiemy tylko, że po niektórych zmianach, splatach, część w Chołodzcu dostała się Franciszce, która poślubiła około 1843 r. Wojciecha Talkę Porzeckiego h. Dąbrowa, syna Mikołaja i Maryanny Starorypińskiej h. Nałęcz.

Wojciech Talko (ur. c. 1796 r.) miał znacznie młodszego brata, Fortunata, porucznika wojsk rosyjskich, ten się ożenił z Eufrozyną Moszczeńską h. Nałęcz (córką Alojzego z Tatarynowiec w pow. krzemienieckim i Klityńskiej) i zamieszkał następnie w Chołodzcu na schedzie braterstwa, którzy byli bezdzietni, żeby więc ta posiadłość nie powróciła do Pinińskich, to pani Wojciechowa przyznała tranzakcyę bratu męża, — przedtem już tu przebywającemu, w 1856 r. 16 czerwca, — w której (w oryginale) czytamy, że Fortunat Talko nabył w Chołodzcu od pani Wojciechowej poddanych płci męskiej 62, żeńskiej 67 i włók ziemi 12 $\frac{1}{2}$.

Otóż około r. 1860 kolokacya w Chołodzcu tak się, mniej

więcej¹⁾, przedstawiała: Łaganowscy, potomkowie owego Macieja, posiadali tam jeszcze poddanych 40 i włók ziemi c. 13²⁾; Fortunat Talko Porzecki — poddanych płci męskiej 58 i ziemi około włók 12; Szymański — 33 poddanych i ziemi włók 6; Klembowski — poddanych 29, ziemi włók 5; jakiś Stetków — 28 poddanych, a ziemi coś około włók 4; Kochanowska — poddanych 16, gruntów trochę więcej, niż włók 5.

Była to żona Eustachego Kochanowskiego, z domu, podobno, Olińska, brata Aleksandra z Moniek i Pilip, o którym jeszcze będzie mowa.

Przy schyłku XIX w. jeszcze się zmienił wygląd tej wsi, ale dotąd istnieje tu scheda Łaganowskich i Talków; mianowicie pan Fortunat miał jedną tylko córkę, Antoninę, która poślubiła Wincentego Leśniewicza h. Półkozic z Wiktorówki w powiecie kamienieckim; z tego małżeństwa były trzy córki (Zofia-Aloiza, Wanda-Petronela i Maryanna), które władają tam schedą dziadka³⁾.

20. Czarniawa.

O jakie $\frac{1}{4}$ mili może od Kupiela leży ta wieś, należąca do tej samej kategorii dóbr, co poprzednia, łącząc się jeszcze ściślej z Kupielem i dzieląc jego losy w przeszłości, o których niżej obszerniej powiemy, zaznaczając tutaj, że dobra kupielskie (a więc i Czarniawa alias Machowa) od Wisłockich przeszły do Poniatowskich, w których rękę zostawała Czarniawa, jak ze wszystkiego sądzić można, do r. jakiego 1822 — 1823⁴⁾, przechodząc następnie do Sierakowskich h. Dołęga, a to tym sposobem, że Ignacy Sierakowski († circa 1840 r.) po żonie, Tekli

¹⁾ Spis dziedziców etc.

²⁾ Stanisław Łaganowski miał syna Zefiryndę, a Zefiryndę — Juliusza, który tam jeszcze siedzi, ale posiadłość ma siostra jego przyrodnia Krupska.

³⁾ Stryjeczno rodzonym bratem Wincentego Leśniewicza jest Zygmunt, pan na Wielkiej Mukszy w powiecie kamienieckim, poważany powszechnie obywatel, żonaty z Izą Dąbską z Sieradzkiego.

⁴⁾ Ponieważ ani w Spisie I, ani II posiadaczy tego powiatu Czarniawa nie figuruje osobno, musiała zatem być zaliczoną do dóbr kupielskich, razem z innymi wioskami tego klucza i nie mieć wtenczas osobnych uprawnionych dziedziców.